

## UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 8 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, w sprawie, sygn. akt XVIII C 4616/16 z powództwa (...) N. (...) z siedzibą w W. przeciwko B. A. o zapłatę: 1) zasądził od B. A. na rzecz (...) N. (...) w W. kwotę 1.257,13 zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych od dnia 22 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 810 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie; 2) nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 653,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 marca 2016 roku do dnia zapłaty, a także w części rozstrzygającej o kosztach procesu wniósł powód, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 359 § 2<sup>1</sup> w zw. z art. 359 § 2<sup>2</sup> w zw. z art. 359 § 2<sup>3</sup> w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego uznania, że określone w treści § 3 ust. 3.2 oraz ust. 3.3 umowy z dnia 09.03.2015 r. o nr (...), przewidziane za obsługę oraz opłata odszkodowawcza zmierzają do obejścia prawa w zakresie przepisów o odsetkach maksymalnych oraz pozostają sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, podczas gdy opłata odszkodowawcza stanowi klauzulę gwarancyjną powoda, której zapłata jest uzależniona od niespełnienia lub nienależytego spełnienia świadczenia bez względu na to czy dłużnik ponosi odpowiedzialność za taki stan rzeczy, zaś przewidziane za obsługę stanowi rodzaj kosztów związanych z zawarciem i obsługą umowy pożyczki, wobec czego przepisy dotyczące odsetek maksymalnych nie znajdują zastosowania względem ww. należności;

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie w realiach sprawy przejawiające się w uznaniu, iż postanowienia zawarte w treści § 3 ust. 3.2 oraz ust. 3.3 umowy z dnia 09.03.2015 r. o nr (...) dotyczące prowizji za obsługę oraz opłaty odszkodowawczej stanowią klauzule abuzywne, podczas gdy przedmiotowe postanowienia nie kształtują praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie naruszają jego interesów.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

w pkt 2 poprzez: 1)zasądzenie od pozwanej B. A. na rzecz powoda (...) N. S. (...) w W. dalszej kwoty 653,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22.03.2016 r. do dnia zapłaty; 2) zasądzenie od pozwanej B. A. na rzecz powoda (...) N. (...) z siedzibą w W., zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem I instancji, 3) zasądzenie od pozwanej B. A. na rzecz powoda (...) N. (...) I. (...) zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Apelacja powoda sprowadza się do wykazania obrazy przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, tj. naruszenia dyspozycji art. 359 § 2<sup>1</sup> w zw. z art. 359 § 2<sup>2</sup> w zw. z art. 359 § 2<sup>3</sup> w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c., art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz § 3 ust. 3.2 i ust. 3.3 umowy z dnia 09.03.2015 roku i przyjęcie, że we wzorcu umowy pożyczki zastosowano klauzule abuzywne. W ocenie skarżącego strony wiązała ważna i skuteczna umowa pożyczki, wobec czego pozwany pożyczkobiorca był zobligowany do poniesienia kosztów prowizji za obsługę oraz opłaty odszkodowawczej.

Wskazać należy, iż Sąd Odwoławczy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego,

iz postanowienie umowne przewidujące obowiązek zapłaty na rzecz pożyczkodawcy opłaty odszkodowawczej w kwocie 300 zł oraz prowizji za obsługę w kwocie 353,13 zł są nieważne z mocy art. 58 k.c. w zw. z art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. jako zmierzające do obejścia przepisów ustawy o odsetkach maksymalnych.

Pomimo powyższych uchybień, zdaniem Sądu Okręgowego, zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu, zaś podniesione przez apelującego zarzuty nie mogą doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym w apelacji.

W realiach badanej sprawy poza sporem pozostaje, że podstawę dochodzonego roszczenia stanowi umowa pożyczki z dnia 9 marca 2015 r., a także, że udzielający pożyczki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie pośrednictwa pieniężnego, w zakresie udzielania kredytów, a strona pozwana, jako osoba fizyczna, jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia w/w umowy pożyczki były dla ich stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien, dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (zob. wyrok SA w Warszawie z 15.06.2007r., VI Ca 228/07).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., aby uznać dane postanowienie umowy za niewiążące, muszą zostać spełnione kumulatywnie następujące przesłanki: umowa musi zostać zawarta

z konsumentem, kwestionowane postanowienie umowy nie było uzgodnione indywidualnie, postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, zastrzeżenie umowne rażąco narusza interesy konsumenta, postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, takich jak cena czy wynagrodzenie, chyba, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawodawca wskazał w treści art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.,

że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte

z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (tzw. umowa adhezyjna). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę. Ponadto, w art. 385<sup>3</sup> k.c. zostały przykładowo wymienione klauzule umowne, które w razie wątpliwości poczytuje się za niedozwolone.

W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, iż unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353<sup>1</sup> czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2000 r.,

nr 22, poz. 271 z późn. zm) był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Regulacja zawarta w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawo europejskie w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy

te właśnie przepisy prawa krajowego. Poza tym sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. Innymi słowy, ustawodawca unijny zakreślił w dyrektywie jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów, pozwalając poszczególnym państwom na poszerzenie ochrony w tym zakresie, nakładając przy tym na sądy krajowe, stwierdzające nieuczciwy charakter warunków umownych, obowiązek wyciągnięcia wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (por. wyrok ETS z 14 czerwca 2012 r. sygn. C-618). Z możliwości tej niewątpliwie skorzystał polski ustawodawca, stwarzając możliwość uznania klauzuli sprzecznej z dobrymi obyczajami za niewiążącą konsumenta czy też wymieniając w art. 383<sup>3</sup> k.c. przykładowe niedozwolone klauzule umowne. Sąd Rejonowy jako sąd krajowy był więc w niniejszej sprawie zobligowany do stosowania przepisów prawa polskiego, jako przewidujących dalej idącą ochronę konsumenta.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy trzeba stwierdzić, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. udzielając pożyczki pozwanej była, co do zasady, uprawniona do obciążenia swojego kontrahenta kosztami prowizji oraz windykacyjnymi (odszkodowawczymi) związanymi z dochodzeniem przysługującej jej należności. Z drugiej jednak strony nie ulega wątpliwości, że postanowienia zawarte w umowie pożyczki dotyczące zasad, sposobu i wysokości tych kosztów nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie można odmówić racji skarżącemu, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym i to one same autonomicznie decydowały, na jakich warunkach ma zostać zawarta umowa między nimi. Niemniej jednak niedopuszczalna jest sytuacja, w której jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza

do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia drugiej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami dochodzenia należności, nijak nie przystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Dokładnie tak właśnie stało się w niniejszej sprawie, bowiem pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanej zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Dokładnie rzecz biorąc wspomniane opłaty, tj. koszt opłaty odszkodowawczej w wysokości 300 zł obejmującej koszty windykacyjne, oraz prowizji serwisowej, to jest prowizji za obsługę pożyczki w wysokości 117,71 zł za każdy rozpoczęty okres odsetkowy (w tym przypadku x 3 wynosząca 353,13 zł), stanowiły nie tylko niczym nie uzasadnioną dolegliwość dla konsumenta, ale przede wszystkim zostały pomyślane jako źródło dodatkowego zarobkowania dla pożyczkodawcy. Zauważyć należy, że czynności objęte tymi opłatami dokonywane są w szybki i rutynowy sposób z reguły przy wykorzystaniu dostępnych środków technicznych. Z kolei obieg dokumentów np. wezwań oraz dostarczenie do adresata pociąga za sobą realny wydatek rzędu kilku – kilkunastu złotych w zależności od operatora pocztowego, czy innej firmy doręczeniowej. Tak więc tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych i niemoralnych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym. Tym samym wprowadzenie przez pożyczkodawcę opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanej jak konsumenta w sposób rażący.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu, zaś podniesione przez apelującego zarzuty nie mogą doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym w apelacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.